

Gminy nie chcą tej drogi

Data publikacji: 5.11.2012 19:15

Dębowiec, Goleszów i Skoczów nie chcą dłużej utrzymywać starej Drogi Krajowej nr 1. Chcą aby tę trasę przejął powiat. On nie mówi nie, ale w zamian chce, aby gminy przejęły część jego dróg. Do czerwca 2013 powinniśmy poznać, jakie odcinki stracą kategorię powiatowych, a będą nazywać się gminnymi.

O problemie przejścia starej jedynki przez trzy gminy pisaliśmy już siedem lat temu. Wówczas otwarto nowe połączenie – drogę S1 - między Cieszyńnem a Skoczowem. Od tej chwili DK1 przeszła pod własność gmin, przez które przebiegała (Zobacz: [Czyja ta droga?](#))

Od tego czasu samorządy z różnym skutkiem próbowały walczyć o to, żeby pozbyć się niechcianej trasy, a przede wszystkim, by nie ponosić kosztów związanych z zimowym utrzymaniem i remontami tego odcinka.

Teraz dopiero jednak pojawiło się światelko w tunelu. Do cieszyńskiego starostwa, już wczesną wiosną trafiły pismo z Dębowca. Sugeruje się w nim, że to powiat powinien być właścicielem i zarządcą spornego odcinka. Jak czytamy w piśmie Tomasza Brannego, wójta Dębowca do Rady Powiatu – ***Ze względu na charakter i funkcje jakie spełnia droga, przejście przez Powiat powinno również objąć odcinki położone w granicach administracyjnych Skoczowa i Goleszowa.***

W kolejnym, we wspólnym piśmie do starosty, wójtowie Goleszowa i Dębowca sugerują, że DK1 – ***pełni również funkcję strategiczną dla drogi S1 w razie nieprzejezdności z różnych przyczyn.*** Chodzi o karambol na ekspresowce w 2011 roku. Wówczas stara droga była jedyną alternatywą. Podczas ostatniej sesji rady powiatu, z prośbą o poparcie zmian wystąpiła również burmistrz Skoczowa Janina Żagan. ***Marszałek jednoznacznie powiedział, że on tej drogi nie przejmie, nie będzie to droga wojewódzka.*** Dlatego też samorządom zależy, by zmienić kategorię drogi z gminnej na powiatową.

Zarząd powiatu również popiera te działania, problemem jest to, jak szybko następuje degradacja tej drogi. Droga, która nie jest użytkowana, rzadziej odśnieżana, rzadziej wykaszane jest pobocze – to wszystko sprawia, że ulega on szybszej degradacji. - mówi Portalowi OX.pl starosta powiatu Jerzy Nogowczyk.

[POSŁUCHAJ](#)

Radni powiatowi przegłosowali podczas sesji oświadczenie, w sprawie zaliczenia odcinka byłej drogi krajowej do kategorii dróg powiatowych. Jednak nie oznacza to jeszcze, że zmiany nastąpią od razu. Przez najbliższe kilka miesięcy trwać będą ekspertyzy tej drogi. Do czerwca 2013 nastąpi przegląd DK1, również powiat oceni stan swoich dróg. Później zapadną decyzje, jakimi drogami wymieniać się będą gminy z powiatem. Wy nam dacie DK1, ale my wam oddamy część swoich dróg, które leżą w granicach gmin – tak w skrócie można określić żądania powiatu. Każda gmina ma bowiem na swoim terenie drogi powiatowe, jednak nie łączą one ze sobą dwóch miejscowości. Dlatego powiat chce uporządkować ten stan rzeczy.

Co to wszystko zmieni? W ocenie starosty Nogowczyka, uporządkuje stan prawny. Drogi główne należeć będą do powiatu. A powiat pozbędzie się odcinków w gminach. Dodatkowo będzie można odpowiednio dbać np. o odśnieżanie DK1. ***Chodzi o używanie jednolitego sprzętu, węższego na drogach gminnych i szerszego na drodze łączącej Cieszyń z Bielskiem.*** - dodaje starosta.

Dębowiec na rzecz DK1 chce się ze starostwem zamienić z odcinkami Kostkowice – Ogrodzona i Ogrodzona – Kisielów. W sumie 3100 metrów. Goleszów natomiast chce od powiatu przejąć odcinek w Kisielowie (od

skrzyżowania przy OSP Kisielów w kierunku do granicy z Gliną Skoczów) – 800 metrów.

O podobnej zmianie kategorii mówi się odnośnie dróg w Cieszynie. Chodzi o ulicę Hajduka a w Ustroniu o 3 Maja i Jelenicę.

Jan Bacza